

# GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 196

Sobota, 22 sierpnia 1942 r.

Rok II

## 10 godzin drugiego frontu

### Co mówi świat o nieudanej inwazji

(tp) BERLIN, 21. 8. — Nieudana impreza inwazyjna aliantów pod Dieppe — stanowi — jak się tego należało spodziewać — w obecnej chwili sensację całego świata. W Berlinie panuje radość z powodu szybkości, z jaką wojska niemieckie odparły tę zakrojoną na wielką skalę próbę wysadzenia wojsk alianckich na wybrzeże francuskie. Owe 10 godzin, jakie wystarczyły do rozbicia całej kompletnej dywizji, dostarczyły dowód, że niemieckie siły zbrojne także i w przyszłości będą w stanie rozprawić się z takim samym pomysłem rezultatem ze wszystkimi podobnymi przedsięwzięciami. Z nieukrywaną ironią powtarza się w Berlinie wszystkie doniesienia, pochodzące ze źródeł angielskich. Miarodajne koła w Londynie nie żywią zdaje się żadnej wątpliwości co do udania się tego przedsięwzięcia. We środę o godzinie 16.45 wydano w Londynie urzędowy komunikat na temat akcji wysadzenia wojsk pod Dieppe, który donosi: „Korpus ekspedycyjny aliantów zdołał usadzić się na wszystkich punktach, pod które się podsunął. Wojska na prawym skrzydle wykonały ten rozkaz operacyjny. W punkcie, w którym zaznaczył się najsilniejszy opór, zdołano wysadzić na ląd czołgi. Gwałtowne walki toczą się dalej“.

Na dowód, że w zamiarach dowództwa angielskiego leżało przeprowadzenie wielkiej operacji, przytaczany jest w Berlinie fakt, że we wspomnianym urzędowym komunikacie użyte są wyrażenia „korpus inwazyjny“ i „flota inwazyjna“. Jeszcze około godziny 22-ej — jak podkreślają w Berlinie — mówiło się w Londynie jedynie o „zaciętych walkach“ oraz „przypuszczalnie ciężkich stratach“. Charakterystycznym jest przy tym, że już wtedy przyznano się do 75-ciu zaginionych samolotów, czyli do cyfry o 12 wyższej od ilości straconych samolotów, jaką podano w niemieckim nadzwyczajnym komunikacie, który ukazał się o godzinie 22-ej.

(tp) PARYŻ, 21. 8. — Cała prasa paryska stoi pod znakiem wypadków koło Dieppe. „10 godzin trwał drugi front“ — pisze „Matin“, podczas gdy inne paryskie redakcje wybrały tytuły: „Znowu odrzucono Anglików do morza“, „Churchill hazarduje i przegrywa“, „10 godzin wystarczyło, aby zwyciężyć decyzję, która zapadła przed trzema dniami w Moskwie“. Nigdy nie może powstać drugi front we Francji. Także dzienniki nieokupowanej Francji zajmują się nieudaniem próby alianckiej ofensywy. Znany francuski publicysta Maurice Vallet stwierdza w dzienniku „L'Avenir“, że oprócz innych celów miał Churchill zapewne zamiar wywrzeć pewien wpływ na opinię Francji. Każdy Francuz jest jednak o tym przekonany, że Anglia nie rozporządza takimi siłami zbrojnymi, by mogła skutecznie zaatakować Francję.

(tp) MADRYT, 21. 8. — Po nadejściu pierwszych wiadomości na temat akcji inwazyjnej koło Dieppe, jakie we środę przed południem doszły z Londynu do Waszyngtonu, przewodniczący komisji amerykańskiej dla spraw wojskowych Reinolds oświadczył, iż jego zdaniem nie ulega wątpliwości, że wspólny atak amerykańsko-kanadyjsko-brytyjski rozwinięty i rozszerzony do rozmiarów drugiego frontu. Oddziały zbrojne, jakie

wysadzono na ląd, posiadają dostateczne siły, aby wykonać to zadanie. Tamtejszy teren bojowy odznacza się niezwykle korzystnymi warunkami do operacji wysadzenia wojsk. Wiadomości o ofensywie aliantów w Europie są świetne i pokrzepiające. Uzupełnił to oświadczenie znany amerykański senator Depper. „Obecnie utworzymy nie tylko drugi front we Francji, ale nadto dzięki temu będziemy mogli przyjąć z pomocą Sowiecom“. Również Wendel Wilkie złożył wobec przedstawicieli prasy amerykańskiej we środę przed południem wyjaśnienie odnośnie do sytuacji na wybrzeżu francuskim, rozpoczynając następującymi słowami: „Powie-

wam coś wspaniałego, mam świetne wiadomości“.

(tp) LIZBONA, 21. 8. — Według doniesień północno-amerykańskich agencji prasowych, impreza inwazyjna koło Dieppe wywołała w Stanach Zjednoczonych olbrzymie zainteresowanie i entuzjazm. Wiadomość o tym fakcie, jak stwierdzają te doniesienia — zepchnęła w cień wszystkie inne wiadomości wojenne. Popularny dziennik amerykański „American Journal“ przynosi doniesienia o walkach na wybrzeżu francuskim pod nagłówkiem: „Nasze wojska i Anglicy wdzierają się do Francji“.

(tp) PARYŻ, 21. 8. — Bezpośrednio po całkowitym zlikwidowaniu an-



DOWÓDCA ANGLO-AMERYKAŃSKIEGO DESANTU W DIEPPE: „Udatna próba generalna?... Allright! Zawsze to bardziej pomysłowe od zwycięskiego odwrotu“.

gielskiej próby wysadzenia wojsk na wybrzeże francuskie, życie w mieście Dieppe przybrało znowu swój normalny tok. Już o godzinie 18-tej wszystkie sklepy były ponownie o-

twarte. Zachowanie się ludności francuskiej w ciągu ubiegłego dnia pozostawało na wyrobienie opinii, że posiada ona pełne zaufanie do niemieckich załóg okupacyjnych.

## Na Kaukazie trwa bezustanny atak Sprzymierzonych

### Zegluga na Wołdze pod gradem bomb

Naczelną Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 21 sierpnia:

Na Kaukazie wojska niemieckie i sprzymierzone pomimo zaciętego oporu nieprzyjaciela prą naprzód, w bezustannym ataku. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła w cieśninie Kerchu jeden okręt transportowy. Stanął on w płomieniach. Na morzu Azowskim niemieckie trawlerzy bez własnych strat zatopiły z nieprzyjacielskiego zespołu dwie opancerzone, przewyższające pod względem artyleryjskim sowieckie łodzie strażnicze, resztę zmusiły do odwrotu, biorąc jeńców.

Na froncie nad Donem nie udało się kilka prób przeprawy przedsięwziętych przez bolszewików. Lotnictwo zatopiło na Wołdze 3 transportowce i uszkodziło jeden parowiec rzeczny.

Na wschód od Wiaźmy i w rejonie Rżewa kilkakrotnie rozbito pozycje wyjściowe wojsk nieprzyjacielskich zespolonym ogniem wszystkich rodzajów broni i przy skutecznym wsparciu lotnictwa. Na pozostałych miejscach odparto krwawo ataki sowieckie.

Na południowy wschód od jeziora Ilmeń na trudnym terenie walki zniszczono zamknięte od szeregu dni siły sowieckie.

Ataki nieprzyjaciela skierowane na przyczółek mostowy na rzece Wołchow i na front okrążający Leningrad pozostały bez skutku.

Na wodach Zatoki Fińskiej zatopiły niemieckie samoloty bojowe nieprzyjacielski wylawiacz min, a następny ciężko uszkodziły. Lotnictwo fińskie w dniach 19 i 20 sierpnia celnymi bombami zatopiło dwie sowieckie łodzie podwodne.

Nocy ubiegłej sowieci dokonali lotów nekających nad terenem Generalnego Gubernatorstwa i wschodnich Niemiec. Ludność cywilna w Warsza-

wie wskutek zrzuconych bomb poniosła pewne straty. Odsobnione samoloty bojowe brytyjskie przeleciały nocą nad rejonem nadbrzeżnym Północnych Niemiec. Angielskie lotnictwo straciło w ciągu dnia i nocy 9 samolotów.

Niemieckie samoloty bojowe bombardowały w nocy na 21 sierpnia znowu port wojenny Portsmouth i celnymi bombami ciężkiego i najcięższego kalibru spowodowały zniszczenia i pożary na terenie stoczni i portu.

Straty alianckie podczas próby lądowania u wybrzeży Kanału La Manche w dniu 19 sierpnia podniosły się w przeciwieństwie do dotychczas podanych cyfr na 2095 jeń-

ców, wśród nich 670 rannych. Nie można jeszcze ustalić liczby zabitych i zatopionych.

Liczba zestrzelonych przy tej akcji nieprzyjacielskich samolotów podniosła się z 112 na 127, straty niemieckie zmniejszyły się z 37 na 35 aparatów.

### Komunikat fiński

(tp) HELSINKI, 21. 8. — Na temat działalności lotnictwa od początku obecnej wojny ogłasza fińska główna kwatera w dniu dzisiejszym następujący bilansowy komunikat: Po zwycięskich walkach powietrznych z ostatnich dni, liczba samolotów bolszewickich, zestrzelonych przez lotnictwo fińskie, wynosi 1035 maszyn. Z tej cyfry na myśliwce fińskie przypada 610, na ziemną obronę przeciwlotniczą 417, na marynarkę 6, poza tym 2 samoloty stracono ogniem piechoty. Jeżeli się do tego jeszcze doliczy samoloty uważane za zniszczone oraz zdobyte, wówczas liczba ta wzrosła do 1089 maszyn. Fińskie siły powietrzne dokonały ponadto skutecznych ataków na bolszewickie obiekty lądowe i morskie, przy czym m.i. zadało dotkliwe straty taborowi kolejowemu, zatopiło jedną kanonierkę, 6 łodzi podwodnych i 4 torpedówki, nadto uszkodziło dalsze jednostki morskie oraz zniszczyło balony obserwacyjne i zaporowe.

### Komunikat włoski

(tp) RZYM, 21. 8. Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco: Na północnym odcinku frontu egipskiego usiłowali Angliści przeprowadzić wypad, który jednak z miejsca udaremniiono, zmuszając ich do cofnięcia. W czasie walk powietrznych myśliwce włoskie i niemieckie zestrzeliły 8 samolotów brytyjskich. Jeden samolot włoski nie powrócił do swej bazy. Samoloty bombowe mocarstw osi dokonały wielokrotnych ataków na wyspę Malte. Myśliwce niemieckie zestrzeliły w walce powietrznej jedną maszynę „Beaufighter“ i 6 „Spitfire“.

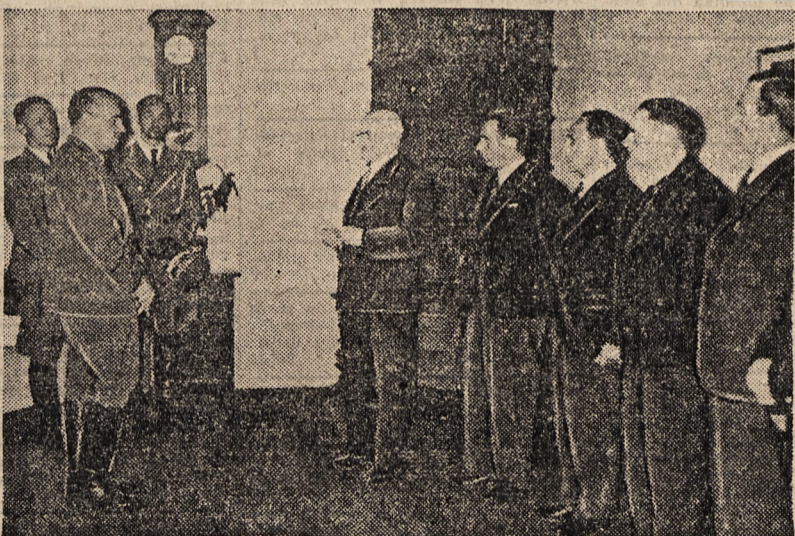
## Zastępca regenta Węgier padł na froncie wschodnim

(tp) BUDAPESZT, 21. 8. — Zastępca regenta Węgier Stefan Horthy poległ we czwartek rano na froncie wschodnim.

Rząd węgierski po nadejściu wiadomości o zgonie zastępcy regenta

Węgier, odbył nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów i zarządził 8-dniową oficjalną żałobę.

(tp) BUDAPESZT, 21. — Stefan Horthy, zastępca regenta Węgier, który we czwartek rano padł na wschodnim froncie, był najstarszym synem regenta. Urodził się w 1904 roku. Dnia 19 lutego 1942 r. obie izby węgierskie jednogłośnie wybrały go zastępcą regenta. Stefan Horthy był z zawodu inżynierem i piastował stanowisko prezidenta węgierskiej kolei państwowej do czasu wybrania go zastępcą regenta. Jako porucznik lotnictwa w rezerwie zgłosił się w dniu 1 maja br. ochotniczo na front wschodni. Od tego czasu brał on udział na czele eskadry myśliwskiej w walkach z bolszewikami i był dwukrotnie odznaczony. Jego wyczyny były ostatnio dodatkowo umieszczone w komunikacie węgierskim w dniu 8 sierpnia. Wówczas samolot jego otrzymał trafienia celne, mimo to Horthy po wypełnieniu zadania wylądował szczęśliwie. Wiadomość o bohaterskiej śmierci Stefana Horthy'ego podana przez radio w nadzwyczajnym komunikacie węgierskim rozeszła się lotem błyskawicy w stolicy Węgier i w kraju, wywołując wszędzie głębokie wyrazy współczucia.



AUDIENCJA KOMITETU POLSKIEGO U GENERALNEGO GUBERNATORA. Min. Rzeszy dr. Frank w towarzystwie Gubernatora Galicji dr. Wächtera i Stadthauptmanna Höllera rozmawia z okazji swego pobytu we Lwowie w rocznicę przyłączenia Galicji do Gen. Gubernatorstwa z przedstawicielami P. K. Op.





